

PROFESOR JOLANTA TUBIELEWICZ (1931–2003)
– WSPÓŁTWÓRCZYNI WARSZAWSKIEJ
SZKOŁY JAPONISTYCZNEJ*

ABSTRACT: Professor Jolanta Tubielewicz was an outstanding Japanologist, co-founder of post-war Japanese Studies at the University of Warsaw. She specialized in the history of ancient Japan, archaeology, prehistory and mythology. She is the author of many important works, e.g. *Od mitu do historii. Wykłady o Japonii*, ('From myth to history. Lectures on Japan', 2006), *Historia Japonii* ('History of Japan', 1984), *Mitologia Japonii* ('Mythology of Japan', 1977), *Nara i Kioto* (1985), *Kultura Japonii. Słownik* ('Culture of Japan. Dictionary', 1996). She was an unquestioned authority and a great teacher to many generations.

KEYWORDS: Professor Jolanta Tubielewicz, Japanese Studies, University of Warsaw, Japan, history, culture, Japanese mythology, archeology, myths

Profesor Jolanta Tubielewicz była wybitną japonistką, współtwórczynią warszawskiej powojennej szkoły japonistycznej. Jej zainteresowania Japonią sięgają dzieciństwa, a rozwinęły się w dorosłym życiu, w którym nieustannie towarzyszyła Jej pasja poznawcza tej tak innej od polskiej kultury. O przyczynach tej pasji oraz o swej przygodzie z Japonią mówiła 30 stycznia 1996 roku, kiedy z rąk ambasadora Hyōdo Nagao otrzymała Order Świętego Skarbu – Złote Promienie ze Wstęgą, przyznany przez cesarza i rząd Japonii w uznaniu wybitnych zasług w dziedzinie promowania wiedzy o Japonii w Polsce i współpracy naukowej między Polską a Japonią. Postanowiłam przytoczyć w całości to wystąpienie jako wstęp do rozważań na temat działalności Pani Profesor.

Moje zainteresowanie Japonią zaczęło się dość dawno temu. Może lepiej nie mówić, ile to już lat. W każdym razie, kiedy byłam uczennicą pierwszej lub drugiej klasy szkoły podstawowej, nasza szkoła otrzymała w darze z Japonii wielką lalkę ubraną w piękne kimono. Lalka ta wywarła na mnie duże wrażenie. Patrząc na jej piękną sylwetkę zastanawiałam się, czy to możliwe, by gdzieś na świecie były takie dziewczęta. Dla małej dziewczynki, jaką wówczas byłam, ten moment był pierwszym zetknięciem z innym niż Polska światem. Wrażenie było tak silne, że jeszcze dzisiaj mogłabym narysować tę lalkę z najdrobniejszymi detalami. Kilka lat później przeczytałam bajki japońskie. Dzisiaj pamiętam już tylko jedną. Była to opowieść o dziewczynce, której umiera matka. Dziewczynka dorasta i pewnego dnia spogląda nagle w lusterko, które jest pamiątką po matce i dostrzega w nim jak żywą postać matki. Smutek, a zarazem piękno – wspólny wszystkim bajkom klimat – to wrażenie, jakie mi się wyraźnie utrwaliło w pamięci. Z czasem słowo „Japonia” nabrało dla mnie znaczenia szczególnego. Zdawało mi się, że jest to coś niezwykle delikatnego, coś, co dotknięte, może pęknąć, coś unikalnego w świecie.

* Artykuł ten stanowi wynik badań prowadzonych w ramach finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki projektu badawczego nr 2015/19/B/HS3/02072.

W miarę systematyczną naukę historii Japonii rozpoczęłam w ostatniej klasie szkoły średniej. Po ukończeniu szkoły wstąpiłam na Uniwersytet Warszawski. W tamtym czasie japonistyka jeszcze nie istniała, wstąpiłam więc na sinologię, która była najbliższa japonistyce. I może właśnie dlatego, nie zrezygnowałam ze studiów nad historią Japonii. Nie tylko nie zrezygnowałam, a wręcz odwrotnie, studia japonistyczne zaczęły mnie pochłaniać coraz bardziej. U profesora Kotańskiego [Wiesława, EPR], mojego wielkiego mistrza, zaczęłam uczyć się gramatyki języka japońskiego, a pod kierunkiem profesora Jabłońskiego [Witolda, EPR] starałam się ogarnąć zarys dziejów Japonii. W kilka lat po ukończeniu studiów zafascynowała mnie arystokracja epoki Heian [794–1192; EPR] i te, dostarczające wiele przyjemności, studia pochłonęły mnie całkowicie. Z czasem przedmiot moich badań zmienił się na przesady, wróżby i magię okresu Heian, a w którymś momencie moje zainteresowania przesunęły się od badania faktów historycznych do studiów o ludziach. Przy czym, mówiąc – ludzie, nie mam na myśli słynnych bohaterów historycznych, ale tych bezimiennych, niekoronowanych; tych na przykład, którzy w okresie Jōmon [13 tys. lat temu – III w. p.n.e.; EPR] tworzyli najwspanialszą w świecie ceramikę; tych, co w okresie Yayoi [III w. p.n.e. – III w. n.e.; EPR] formowali otoczone fosą osady, albo tych, co w okresie Kofun [III w. – VIII w.; EPR] budowali kurhany potężniejsze niż piramidy. Człowiek jest twórcą historii i jednocześnie narzędziem niezbędnym do tego, aby prawa historii się rozprzestrzeniały. Dlatego w historii wszystkich krajów i wszystkich narodów jest coś wspólnego, pewien wspólny element. Faktem jest i to, że ludzie różnią się między sobą, tak więc i historie poszczególnych krajów zawierają różne, sobie tylko właściwe cechy. Historia Japonii także posiada szereg unikalnych cech. Kultura japońska i charakter narodu Japończyków kształtowały się w cudownym środowisku naturalnym. Dzięki temu nauczyli się oni wrażliwości na piękno natury, nauczyli się odkrywać nowe piękno w zmieniającej się przyrodzie i czerpać z tego radość. Wywarło to wpływ nie tylko na sztukę, ale przeniknęło także do życia codziennego. Chyba nie ma takiego drugiego narodu, który by, tak jak Japończycy, żył w tak silnej więzi z otaczającą przyrodą.

Kiedy po raz pierwszy przyjechałam do Japonii, zachwyciło mnie jej piękno i serdeczność Japończyków. Potem odwiedzałam Japonię wielokrotnie i za każdym razem miałam szczęście spotkać się z serdecznym przyjęciem. Z dnia na dzień rosło we mnie uczucie wdzięczności do Japonii, aż kiedyś wreszcie zaczęłam o niej myśleć, jak o mojej drugiej ojczyźnie. Jak Państwo jednak wiedzą, w moim kraju, w Polsce, przyjął się pewien stereotyp Japonii; wielu Polaków nie może się od niego wyzwolić; nie potrafią zrozumieć wspaniałej tradycji Japonii, interesującej historii czy piękna jej literatury. Pragnąc w jakiś sposób wpłynąć na te stereotypowe wyobrażenia moich rodaków, w ciągu kilkunastu lat pracy napisałam wiele artykułów i książek. Czy można moje skromne prace nazwać, jak to zrobił profesor Naoki Kōjirō [historyk starożytności; EPR], oknem do historii Japonii, zwłaszcza historii starożytnej? Byłabym ogromnie szczęśliwa, gdyby przez to otwarte przeze mnie okno wpadło do Polski nieco nowego wiatru, a gdyby jeszcze ten wiatr stał się przyczynkiem dla młodych Polaków, zwłaszcza dla studentów, do zastanowienia się nad historią w obecnych, zwanych współczesnością, czasach, to radość moja byłaby bezgraniczna.

Dzisiaj z rekomendacji Jego Ekscelencji Ambasadora Hyōdo otrzymuję Order Świętego Skarbu – Złote Promienie ze Wstęgą, to dla mnie wielki zaszczyt. To, że moja skromna, choć wykonywana z całej duszy i ze wszystkich sił, praca spotkała się z uznaniem mojej ukochanej Japonii, jest dla mnie wielką radością i zachętą do dalszej pracy. Mam zamiar podążać tą samą drogą, proszę więc o pomoc i wskazówki („Wiadomości z Japonii”, 1996, s. 5).

Konieczne jest uzupełnienie faktów z życia zawodowego Profesor Tubielewicz, z którą miałam przyjemność rozmawiać wielokrotnie nie tylko na te tematy. Była bowiem moim pierwszym i najważniejszym nauczycielem historii Japonii, która dzięki temu stała się i dla mnie tak ważna, tak pasjonująca. Pani Profesor czuwała przez lata nad moim japońskim dojrzewaniem, była promotorem mojej pracy doktorskiej, recenzentem wydawniczym rozprawy habilitacyjnej i innych prac. Zawsze znajdowała dla mnie czas, doradzała, jak podążać japońską drogą, jak radzić sobie w nie tylko zawodowym życiu. Opowiadała, dyskutowała, słuchała. Spotkania z nią były dla mnie bardzo ważne.

Po ukończeniu Liceum Humanistycznego im. Klementyny Hoffmanowej w 1949 roku Jolanta Tubielewicz rozpoczęła studia sinologiczne w Instytucie Orientalistycznym Wydziału Humanistycznego UW¹. Rok wcześniej podjęła naukę języka japońskiego w Studium Języków i Zagadnień Wschodnich przy Państwowym Instytucie Spraw Międzynarodowych. Ponieważ na sinologii było niewiele zajęć związanych z Japonią, wiedzę na temat historii tego kraju, która interesowała ją tak bardzo od dawna, zdobywała właściwie sama. Uczęszczała też na zajęcia z historii powszechnej profesorów Tadeusza Manteuffela i Aleksandra Gięsztora na Wydziale Historycznym. W 1952 roku, dzięki temu, że pierwszy powojenny japonista – Wiesław Kotański – się doktoryzował i został samodzielnym pracownikiem nauki, rektor UW zatwierdził specjalizację japońską w ramach Katedry Sinologii². Odtąd zainteresowani studenci mogli już od pierwszego roku uczęszczać na zajęcia związane z kulturą Japonii i po pięcioletnich studiach zdobywać tytuły magistrów japonistyki.

W 1953 roku Jolanta Tubielewicz na podstawie pracy *Problem formacji przedfeudalnej w Japonii* uzyskała tytuł magistra. W roku akademickim 1958/1959 Tubielewicz (wtedy jeszcze jako Tabaczyńska-Zalewska) rozpoczęła pracę w charakterze asystenta. Dodam, że dzięki temu, iż Kotański został zastępcą profesora sinologii i otrzymał stanowisko docenta, w roku akademickim 1957/1958 powstał samodzielny kierunek japonistyki, który funkcjonował jako Zakład Japonistyki w ramach Katedry Sinologii (obok Zakładu Sinologii)³.

Ze względu na szczupłość kadry, w tym okresie bywało, że prowadziła tygodniowo osiemnaście godzin zajęć z różnych dziedzin, takich jak m.in.: podstawowe wiadomości o Japonii i Dalekim Wschodzie, ćwiczenia z lektury tekstów japońskich, współczesny język japoński⁴. Zajęcia te różniły się w zależności od potrzeb Katedry – były wśród nich także wykłady i ćwiczenia dla sinologów (np. gramatyka opisowa i praktyczna nauka języka japońskiego). W 1961 roku Tubielewicz została starszym asystentem, a w 1967 roku wykładowcą.

¹ Instytut Orientalistyczny, którego początki sięgają 1932 roku, wznowił swą działalność po wojnie jesienią roku 1945, w 1952 r. wcielono go do nowo powstałego Wydziału Filologicznego, w 1969 do Wydziału Filologii Obcych, a w 1975 do Wydziału Neofilologii. W 2005 Senat UW podjął uchwałę o nadaniu IO statusu podstawowej jednostki organizacyjnej na prawach wydziału. W 2008 powstał Wydział Orientalistyczny.

² Zob.: *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1952–1953*, s. 19. Katedra powstała prawdopodobnie w roku akademickim 1951/1952, ale w Archiwum UW brakuje *Składu Uniwersytetu* na ten rok. Na pewno funkcjonowała w roku następnym, zob.: *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1952–1953*, s. 24. Więcej na temat W. Kotańskiego w: Pałasz-Rutkowska 2019, s. 370–380.

³ Zob.: *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1954–1955*, s. 25 i *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1955–1956*, s. 35 oraz *Skład osobowy uczelni na rok akademicki 1957–1958*, s. 7.

⁴ Zob.: *Skład osobowy i spis wykładów w roku akademickim 1958–1959*, s. 75; *Skład osobowy i spis wykładów w roku akademickim 1959–1960*, s. 72.

Choć obciążenia dydaktyczne były duże, prowadziła też badania naukowe dotyczące historii religii, głównie rodzimej religii japońskiej shinto oraz historii okresu Heian, czyli japońskiej starożytności. Interesowała ją przede wszystkim arystokracja tego okresu, a szczególnie jeden z najważniejszych jej przedstawicieli, mający w owym czasie decydujący wpływ na rządy w kraju, Fujiwara Michinaga. Poglębione studia nad tym tematem Tubielewicz kontynuowała jako stypendystka Japońskiego Stowarzyszenia Wspierania Nauki (Nippon Gakujutsu Shinkōkai; Japan Society for the Promotion of Science) w czasie swego pierwszego pobytu w Japonii w latach 1965–1967. Korzystała wówczas z wiedzy i rad takich wybitnych specjalistów zajmujących się starożytnością, jak Akiyama Ken i Yamanaka Yutaka, profesorów Uniwersytetu Tokijskiego. Dzięki temu wyjazdowi dotarła do źródeł historycznych, które stały się podstawą rozprawy doktorskiej na temat *Fujiwara Michinaga – the Most Prominent Statesman of the Heian Period*⁵, obronionej w 1971 roku. W październiku tego samego roku Tubielewicz została zatrudniona na stanowisku adiunkta, nadal w Instytucie Orientalistycznym.

Kolejny roczny wyjazd do Japonii (1971–1972), tym razem na zaproszenie do pracy w Instytucie Badawczym przy Muzeum Heian (Heian Hakubutsukan)⁶ w Kioto, umożliwił jej studia nad nowym tematem, dotyczącym przesądów, wróżb i magii w okresie Heian. Zebrała wówczas najważniejsze materiały do rozprawy habilitacyjnej, którą zatytułowała *Superstition, Magic and Mantic Practices in the Heian Period* (WUW, 1977)⁷. W tej dysertacji połączyła oba wspomniane wyżej nurty swych zainteresowań badawczych, Heian i religie, ale, jak mi powiedziała w rozmowie (1 czerwca 2000 r.):

[...] w ujęciu ograniczonym do historii społecznej oraz do zjawisk będących pochodnymi religii i nie mieszczącymi się w ortodoksji. W pracy starałam się wykazać, jakie było podłoże społeczne powstawania przesądów, jakie rodzaje magii oraz wróżb funkcjonowały w Japonii i jakie były tego przyczyny. Wskazywałam na trwałość tych zjawisk, wyodrębniając jednocześnie elementy wspólne dla Japonii i innych kręgów kulturowych oraz takie, które są charakterystyczne tylko dla Japonii. Jako źródła wykorzystałam pamiętniki z okresu Heian, pisane po chińsku lub po japońsku, opowieści historyczne, zbiory legend, buddyjskie opowieści moralizatorskie i w pewnym stopniu dzieła literackie.

Praca została wyróżniona nagrodą ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (1981), ale przede wszystkim dzięki niej w lutym 1979 roku Tubielewicz otrzymała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie japonistyki, a w lipcu została zatrudniona na stanowisku docenta. A to z kolei pozwoliło ograniczyć jej dydaktykę w japonistyce do seminarium historycznego i wykładów na temat historii oraz kultury Japonii. Wypromowała trzech doktorantów (dwoje japonistów – Macieję Kanerta i piszącą te słowa, oraz koreanistkę – Joannę Rurarz) i około 30 magistrów. Recenzowała też prace doktorskie i inne.

⁵ Fragmenty tej pracy zostały opublikowane jako artykuł pt. *Fujiwara Michinaga – the Most Prominent Man of the Heian Period (A Short Biography)*. „Rocznik Orientalistyczny”, t. 34, z. 1, 1971, s. 79–115.

⁶ Muzeum Heian działało w latach 1968–1988, następnie weszło w skład Kyōto Bunka Hakubutsukan (dosł. Muzeum Kultury Kioto), oficjalnie, w języku angielskim nazwane The Museum of Kyoto. Jego celem jest pokazanie historii i kultury tego miasta, a także Japonii starożytnej.

⁷ Opublikowane ponownie w „Analecta Nipponica” 1/2011, s. 139–202 i 2/2012, s. 89–174.

Głęboką wiedzę ogólną na temat całych dziejów historii Japonii podzieliła się w pracy *Historia Japonii* (Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1984), która do dzisiaj stanowi jeden z podstawowych i chyba najważniejszy podręcznik akademicki dla wszystkich zainteresowanych Japonią, nie tylko japonistów. Tę wiedzę fachową przekazała też w innych publikacjach, na przykład w: *Mitologii Japonii* (WAI F, 1977), *Nara i Kioto* (WAI F; 1985), *Kultura Japonii. Słownik* (WSiP, 1996).

Od końca lat 70. XX wieku, praktycznie zaraz po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, Jolanta Tubielewicz zaczęła stopniowo, ale konsekwentnie cofać się w badaniach w przeszłość historii. Podczas jednej z wielu rozmów (29 listopada 2002 r.) powiedziała mi:

W czasie wakacyjnego pobytu w Japonii w 1980 roku, gdy zwiedzałam rejon Okayamy i Hirosimy, czyli rejon dawnego Kibi, zwróciłam uwagę na rozmiary i wspaniałości wyposażenia wielkich grobowców tego rejonu, nieustępujące kurhanom w rejonie Yamato, uznanym powszechnie za centrum kształtowania się wczesnego państwa japońskiego⁸. (...) Wakacyjne doświadczenia krajoznawcze wyznaczyły kres moim zainteresowaniom heianistycznym i zwróciły mą uwagę na okres Kofun, a zwłaszcza na stosunek Kibi do Yamato w procesie kształtowania się scentralizowanego państwa japońskiego. To jest zwrot ku archeologii!

Podstawą tych nowych badań stały się najwcześniejsze z zachowanych japońskie dzieła historiograficzne, *Kojiki* (*Księga dawnych wydarzeń*, 712 r.)⁹ i *Nihon shoki* ('Kronika japońska', 720 r.). Kolejne stypendium badawcze w Japonii (1983–1984), sfinansowane przez Fundację Japońską (Kokusai Kōryū Kikin; The Japan Foundation) pozwoliło na pogłębienie tych studiów i na współpracę z archeologami oraz historykami z Uniwersytetu w Okayamie. Umożliwiło też badania nad zabytkami okresu Kofun w rejonie Kibi. Rezultatem tych badań był m.in. referat na temat *Korean-Japanese Relations in the 4th to 7th Centuries*, wygłoszony na konferencji The Association for Korean Studies in Europe, w Kopenhadze w 1983 roku, a także prace naukowe. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje książka *Wielkie odkrycia i zagadki japońskiej archeologii* (Wydawnictwo TRIO, 1996), będąca pewnego rodzaju podsumowaniem wieloletnich badań.

Niestrudzona tropicielka tajemnic historii najdawniejszej Japonii z wielką pasją i erudycją przekazywała swą wiedzę kolejnym pokoleniom japonistów. Wszystkie jej wykłady zawsze cieszyły się dużą popularnością. Była wymagająca i surowa, ale jednocześnie miała nieskończenie wiele cierpliwości i życzliwości dla swoich studentów. Kiedy w ostatnich latach życia choroba uniemożliwiła jej przychodzenie na zajęcia na uniwersytet, prowadziła seminaria magisterskie i konsultacje w domu, a wykłady dla kolejnych roczników studentów nagrywała na taśmy. Słuchali ich w skupieniu, robili notatki podczas zajęć, na których nie było Pani Profesor! A potem zdawali egzaminy. Jednym z takich wykładów był ten zatytułowany *Od mitu do historii*, prowadzony w semestrze zimowym roku akademickiego 2000/2001. Wydawnictwo TRIO namówiło

⁸ Yamato – ośrodek władzy na Półwyspie Kii w centralnej Japonii, od IV w. jeden z najsilniejszych, który w VI w. zdominował inne federacje plemienne, a na początku VII w. przekształcił się w scentralizowane państwo z cesarzem na czele. Wśród tych silnych ośrodków władzy był też Kibi, który znajdował się na terenie obecnych prefektur Okayama i Hirosima. Nadal problem jego znaczenia, etc. jest dyskutowany przez specjalistów. Zob.: Tubielewicz 1990, s. 167–172.

⁹ Przetłumaczone i opracowane przez Wiesława Kotańskiego jako *Kojiki, czyli Księga dawnych wydarzeń*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.

ich Autorkę do opublikowania książki na ten temat. Książki, której podstawą stały się właśnie spisane z taśmy wykłady. Początkowo Autorka poprawiała te teksty i redagowała skrupulatnie sama, ale niestety nie zdążyła uporać się z całością. Na prośbę Wydawnictwa, jako uczennica Pani Profesor, z wielkimi obawami podjęłam się trudnego, ze względów zarówno merytorycznych, jak i emocjonalnych, opracowania i przygotowania do druku tego ostatniego Jej dzieła. Byłam jednak pewna, że powinno być wydane, by z wynikami ostatnich badań Profesor Tubielewicz mogli zapoznać się nie tylko japońscy – Jej wychowankowie-uczniowie, następne pokolenia, które już nigdy nie usłyszą Jej wykładów, ale też ci, których zawsze interesowały Jej poglądy, i wreszcie wszyscy ci, których fascynuje historia Japonii, a w niej zagadki związane z zamierzchnią przeszłością. Godząc się na tę pracę, postanowiłam oczywiście nie dokonywać żadnych, poza redakcyjnymi, zmian. Uznałam, że trzeba także pozostawić formę wykładów, by słów użytych przez Panią Profesor nie zastępować wyrazami może i odpowiednimi dla książki, ale takimi, których nigdy sama by nie użyła.

Ta ostatnia publikacja, tak jak wykłady, była próbą odpowiedzi na dręczące Panią Profesor kolejne pytania. Dotyczyły początków państwa japońskiego, początków dynastii cesarskiej, a także jej ciągłości. To poprzez mity usiłowała dotrzeć do prawdy historycznej. Omówiła więc problemy, które uznała za podstawowe, a „znajdujące się na styku dwóch dziedzin – mitologii i historii starożytnej”. Podjęła, jak sama powiedziała, dwa główne wątki: „jak spod warstwy mitologii oficjalnej wydobywać postacie i zdarzenia historyczne oraz jak z mitologii oficjalnej wydobywać wątki, motywy i postacie mitologii popularnej”. Za mitologię oficjalną uznała tę spisaną, pochodzącą ze źródeł pisanych, takich jak wspomniane kroniki. Mitologią popularną określała natomiast tę „wydobytą spod warstw mitologii oficjalnej, która funkcjonowała w społeczeństwie japońskim przed spisaniem mitologii oficjalnej” (Pałasz-Rutkowska 2006, s. 7, 8).

Podstawą tych badań były pisane źródła japońskie, chińskie i koreańskie oraz archeologia. W pracy Autorka omówiła metody badawcze archeologów, etnologów i etnografów, ale jako historyk korzystała przede wszystkim z metod leksykalnych, z zewnętrznej i wewnętrznej krytyki źródeł pisanych. Sięgała do wielu japońskich autorytetów usiłujących, tak jak Ona, rozwikłać zagadki dotyczące początków japońskich dziejów. Przedstawiła różne opinie, z niektórymi z nich polemizowała, z niektórymi się zgadzała, inne pozostawiła bez komentarza, zdając sobie sprawę z tego, jak trudno ustalić jest tę jedną, jedyną prawdę dotyczącą tak dawnych czasów.

Praca obejmuje okres od najdawniejszych dziejów Japonii, czyli od neolitu (11 tys. lat p.n.e.), a nawet paleolitu, do mniej więcej VI–VII wieku n.e. Wątki mityczne sięgają stworzenia świata, japońskich demiurgów, następnie zejścia niebiańskiego wnuka na japońską ziemię, podboju i założenia cesarstwa. Problemów do wyjaśnienia nadal pozostaje wiele. Najważniejsze pytania, które Autorka stawia w tej pracy to: Od kiedy istnieje cesarstwo? Kto był pierwszym rzeczywistym cesarzem? Dlaczego w mitologii istnieje tyłu fikcyjnych, choć opisanych często ze szczegółami władców? Czy japońscy cesarze pochodzą z „nieprzerwanej od tysięcy pokoleń linii dynastycznej”? Ile było dynastii? Czy „lud jeźdźców” (*kiba minzoku*) z kontynentu wpłynął na powstanie nowej dynastii, na kształt państwa japońskiego? Czy bogini słońca Amaterasu, główne bóstwo panteonu shintoistycznego, uważana w historiografii oficjalnej za protoplastkę rodu cesarskiego, była od początku bóstwem rodowym dynastii uznanej ostatecznie za cesarską? Dlaczego w Wielkim Chramie w Ise oprócz Amaterasu czci się także Toyouke, boginię pożywienia? Dlaczego główny chram znalazł się właśnie w Ise, tak daleko od ówczesnego ośrodka

władzy w Yamato? Pytania te i inne skłaniają do refleksji. Wiele z nich Autorka pozostawia bez odpowiedzi, choć często sugeruje ich możliwości. Posługując się ostatnimi badaniami i wyobraźnią historyka, wielokrotnie podważa to, co w japońskiej historiografii tradycyjnej uznawane było za pewnik.

Profesor Tubielewicz znajdowała też czas i energię na aktywne uczestnictwo w działalności Instytutu Orientalistycznego oraz Wydziału Neofilologii. Już na początku swej kariery w japonistyce podjęła się obowiązków opiekuna studentów, była opiekunem Koła Naukowego Orientalistyki (1981) i delegatem do ciał kolegialnych różnych szczebli. Została wyznaczona na pełnomocnika dyrektora Instytutu Orientalistycznego do spraw studenckich na rok akademicki 1979/1980, ale z powodu choroby doc. dr hab. Joanny Mantel-Niećko rektor UW powierzył jej na okres semestru zimowego funkcję zastępcy dyrektora Instytutu. Potem pełniła tę funkcję jeszcze od października 1981 do września 1984 roku, kiedy została wybrana na dyrektora. Zrezygnowała z tej funkcji przed upływem kadencji w styczniu 1986 roku, gdyż w grudniu 1985 roku wygrała wybory na dziekana Wydziału Neofilologii. Pozostała na tym stanowisku do końca sierpnia 1987 roku, a następnie podczas kolejnej kadencji w latach 1987–1990. Radziła sobie bowiem świetnie z kierowaniem tak dużą jednostką, a także z rozwiązywaniem licznych problemów politycznych, konfliktów ideologicznych, które nie ominęły i naukowców w tych bardzo trudnych, ale też przełomowych czasach.

Profesor Tubielewicz wsparła też swą wiedzą utworzony w 1987 roku Zakład Japonistyki w Instytucie Filologii Orientalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadząc w ramach połowy etatu takie zajęcia, jak m.in. *Wstęp do japonistyki*. Ponadto była też członkiem Komitetu Nauk Orientalistycznych PAN (1981–1984; 1984–1986; 1987–1989; 1990–1992), i Rady Naukowej Zakładu Krajów Pozaeuropejskich PAN (1984–1986; 1987–1989). Na początku roku 1992 została powołana na członka Rady Muzealnej Muzeum Narodowego w Warszawie.

Dzięki osiągnięciom naukowym, dydaktycznym i aktywności społecznej Jolanta Tubielewicz w 1987 roku uzyskiwała tytuł profesora nauk humanistycznych, a w roku 1995 tytuł profesora zwyczajnego. Wielokrotnie też była nagradzana i odznaczana. Poza wspomnianym Orderem Świętego Skarbu – Złote Promienie ze Wstęgą otrzymała też Złoty Krzyż Zasługi (1978), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1988) oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej (1998).

Japonia była dla Profesor Tubielewicz nie tylko tematem jej badań naukowych, ale też krajem, który bardzo pokochała, który stał się dla niej „drugą ojczyzną”. Odwiedzała ją wielokrotnie, również prywatnie w czasie wakacji. Te japońskie doświadczenia i fascynacje opisała w bardzo osobistej książce *Japonia zmienna czy niezmienna* (1998). We wstępie napisała:

Celem tej książki jest pokazanie Japonii – takiej, jaka mi się jawiła podczas wielokrotnych pobytów na przestrzeni ponad ćwierci wieku. Pytanie „zmienna czy niezmienna?” narzucało mi się często i wprawiało w zamieszanie. Z jednej strony dynamizm zachodzących zmian niekiedy wręcz wywoływał osłupienie, z drugiej zaś – ileż to razy zdumiona byłam trwałością form i obyczajów znanych z zamierzchłej historii...

Niniejsza książka, nazbyt może w niektórych fragmentach osobista, jest więc odbiciem indywidualnego odbioru nawet tam, gdzie dążę do obiektywizacji spostrzeżeń, gdzie ulegam pokusie tworzenia pewnych syntez. A wiem, że ulegam, poddając się nawykowi zawodowemu. Japonia bowiem jest nie tylko moją miłością, ale przecież także (a może

przede wszystkim) rejonem badań naukowych. Uprawiam ten zawód od tak dawna, że wołałabym pominąć tu ściśle datowanie – zbyt daleko sięga w przeszłość. Uprawiam go z przyjemnością, ale jednak muszę stwierdzić, że czasami mi to przeszkadza w przekazywaniu obrazu Japonii osobom spoza japonistycznej branży. Przeszkadza, ponieważ wiele realiów japońskich stało się dla mnie oczywiste, przestałam je postrzegać i widzieć ich odrębność, a w rezultacie nie wiem, co by należało tłumaczyć i opisywać w szczegółach, a co spokojnie pozostawić wiedzy i wyobraźni Czytelników. Wołałabym poprzestać po prostu na opisie zdarzeń, obiektów i ludzi, a Czytelnika zachęcić do wyciągania własnych wniosków. Jednakże przygotowanie zawodowe stępiło ostrość mojego spojrzenia jako tylko turysty, zatarło świeżość bezpośredniego reagowania na japońską odrębność. To powoduje, że Czytelnik nie znajdzie w tej książce uniesień nad cudownym pięknem przyrody, nad wspaniałymi zabytkami, nad dziwnymi dla cudzoziemca obyczajami; natrafi natomiast w kilku rozdziałach na próby zagłębienia pod powierzchnię wartko płynącego życia Japonii, próby dotarcia do tych warstw nurtu, które toczą się wolniej, a czasem może ... aż do nieruchawego dna. (...)

W książce zawarłam subiektywne wrażenia i wspomnienia objęte zakreślonymi już ramami czasowymi, przestrzennymi i społecznymi. Ponadto znalazły się tu liczne refleksje natury ogólnojaponistycznej, do których czuję się upoważniona z racji zainteresowań zawodowych. (...) Dotyczą tej samej fascynującej Japonii, o której u schyłku XIX wieku powiedział Okakura Kakuzō: „(...) dziwny kraj kresowy, gdzie kolejno przesuwają się cienie Nowego i Starego Świata”. (...) Nie tylko strzecha, czarka i parawan, ale także toyota, kelner, luksus hotelu, niepowtarzalny smak wołowiny z Matsuzaki – to wszystko jest Japonią. Prawdziwą, najprawdziwszą, niepodzielną Japonią. Innej nie ma. Cienie Nowego i Starego Świata w idealnej symbiozie... (Tubielewicz 1998, s. 5, 6, 8).

Jolanta Tubielewicz z wielką pasją i wnikliwością badała umiłowaną kulturę japońską. Zarażała tą pasją swoich uczniów, choć zawsze bardzo wysoko stawiała im poprzeczkę. Była osobą mądrą, szlachetną, osobą o niezwykłym uroku osobistym i lekko ironicznym poczuciu humoru. Jej erudycja, rzetelność naukowa, a także mądrość życiowa były i będą dla mnie zawsze wzorem.

NAJWAŻNIEJSZE PUBLIKACJE

KSIĄŻKI

Jolanta Tubielewicz. *Historia Japonii*. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich Wydawnictwo, Wrocław, Warszawa 1984.

Jolanta Tubielewicz. *Japonia zmienna czy niezmienna*. Wydawnictwo TRIO, Warszawa 1998.

Jolanta Tubielewicz. *Kultura Japonii. Słownik*. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1996.

Jolanta Tubielewicz. *Mitologia Japonii*. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1977.

Jolanta Tubielewicz. *Mężczyźni i kobiety w starożytnej Japonii*. Nozomi, Warszawa 2000.

Jolanta Tubielewicz. *Nara i Kioto*. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1985.

Jolanta Tubielewicz. *Od mitu do historii. Wykłady o Japonii*. oprac. Ewa Pałasz-Rutkowska, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2006.

- Jolanta Tubielewicz. *Superstitions, Magic and Mantic Practices in the Heian Period*. „Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego”, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1980.
- Jolanta Tubielewicz. *Wielkie odkrycia i zagadki japońskiej archeologii*. Wydawnictwo TRIO, Warszawa 1996.

ARTYKULY

- Jolanta Tubielewicz. „Dzieje chrześcijaństwa w Japonii”. *Jan Paweł II na Filipinach i w Japonii 16–26 II 1981. Przemówienia i homilie*, oprac. Jarmila Sobiepan, Marta Szafrąńska-Brandt, Instytut Wydawniczy PAX, 1986, s. 263–274.
- Jolanta Tubielewicz. *Fujiwara Michinaga – the Most Prominent Man of the Heian Period (A Short Biography)*. „Rocznik Orientalistyczny”, t. 34, z. 1, 1971, s. 79–115.
- Jolanta Tubielewicz. „Japonia”. *Encyklopedia historyczna świata*, t. III, red. naukowa Jan Kieniewicz, konsultant Maria Krzysztof Byrski, Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, 2000, s. 76–103.
- Jolanta Tubielewicz. *Na drodze do scentralizowanego państwa japońskiego*. 1–3, „Japonica”, nr 8/1998, s. 11–23, nr 9/1998, s. 11–27, nr 10/1999, s. 19–29.
- Jolanta Tubielewicz. *Od Yamatai do Yamato*. „Japonica”, nr 7/1997, s. 13–27.
- Jolanta Tubielewicz. *Powstanie federacji plemiennej Yamato*. „Japonica”, nr 5/1995, s. 11–23.
- Jolanta Tubielewicz. *Problemy interpretacji kinsekibun*. „Japonica”, nr 3/1994, s. 11–23.
- Jolanta Tubielewicz. *Some Remarks on the Role of the Ancient Kibi*. „Rocznik Orientalistyczny”, t. 46, z. 2, 1990, s. 167–172.
- Jolanta Tubielewicz. *Stary kult – nowe treści, czyli wychowanie narodu japońskiego po przewrocie Meiji*. „Japonica”, nr 1/1993, s. 25–36.

BIBLIOGRAFIA

- Kojiki, czyli Księga dawnych wydarzeń*, tłum. i oprac. Wiesław Kotański, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.
- Pałasz-Rutkowska, Ewa. *Historia stosunków polsko-japońskich*, t. II: 1945–2019. Uniwersytet Warszawski, Wydział Orientalistyczny, Katedra Japonistyki, 2019, s. 370–380.
- Pałasz-Rutkowska, Ewa. „Wstęp”, Jolanta Tubielewicz. *Od mitu do historii. Wykłady o Japonii*, oprac. Ewa Pałasz-Rutkowska, Wydawnictwo TRIO, 2006, s. 7, 8.
- Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1952–1953*. Uniwersytet Warszawski, 1953.
- Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1954–1955*. Uniwersytet Warszawski, 1955.
- Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1955–1956*. Uniwersytet Warszawski, 1955.
- Skład osobowy uczelni na rok akademicki 1957–1958*. Uniwersytet Warszawski, 1957.
- Skład osobowy i spis wykładów w roku akademickim 1958–1959*. Uniwersytet Warszawski, 1958.
- Skład osobowy i spis wykładów w roku akademickim 1959–1960*. Uniwersytet Warszawski, 1959.
- Tubielewicz, Jolanta. *Some Remarks on the Role of the Ancient Kibi*. „Rocznik Orientalistyczny”, t. 46, z. 2, 1990, s. 167–172.
- Tubielewicz, Jolanta. *Japonia zmienna czy niezmienna*. Wydawnictwo TRIO, 1998.
- „Wiadomości z Japonii”. Ambasada Japonii w Polsce, nr 1/134/96.